



Sygn. akt IV CK 196/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa Banku (...) SA w W. Oddziału w M. przeciwko H. A. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 18 listopada 2005 r., kasacji pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 8 listopada 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

- I. oddala kasację;**
- II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2004 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego H. A. od wyroku Sądu Okręgowego w K., którym uwzględnione zostało powództwo Banku (...) S.A. w W. o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego, jako dysponującego bliżej opisaną wierzytelnością, czynności prawnej w postaci notarialnej umowy sprzedaży nieruchomości, zawartej w dniu 24 listopada 2001 r. pomiędzy M. P. i L. P., a pozwanym H. A.

Akceptując ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny oparł wyrok na następujących podstawach.

Pozwany był prezesem jednoosobowego zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „A.(...)” w D. Od 1996 r. spółka ta ściśle współpracowała z L. P., który sprzedawał spółce 70-80% swojej produkcji rolnej i zaopatrywał się w niej w nawozy i nasiona do produkcji. Pozwany wiedział o kredytach zaciąganych przez L. P., gdyż z tych środków spłacał on zobowiązania wobec spółki. Pozwany w 2002 r. zatrudnił L. P. na stanowisku kierownika w swoim przedsiębiorstwie, a w maju tego roku uczestniczył w przetargach na sprzedaż maszyn i sprzętu rolniczego L. P., dokonywanej w ramach postępowania egzekucyjnego.

Od 1996 r. L. P. zawierał z powodowym bankiem kolejne umowy kredytowe, w tym ostatnie: 1) w grudniu 2000 r. w wysokości 200 000 zł, z terminem spłaty w grudniu 2002 r. i 2) w marcu 2001 r., w kwocie 215 000 zł, której termin spłaty przypadał na 19 grudnia 2001 r. Pieniądze z drugiego kredytu zostały przeznaczone na spłatę zobowiązań wobec spółki „A.(...)” oraz na zakup środków do produkcji rolnej.

L. P. spłacał odsetki od obu sum kredytowych do września 2001 r. włącznie. Z kredytu udzielonego w 2000 r. pozostała niespłacona kwota 221500 zł plus odsetki, a z kredytu udzielonego w 2001 r. – kwota 171000 zł plus odsetki.

W dniu 28 marca 2001 r. L. P. zawarł z powodowym bankiem, dla zabezpieczenia udzielonego wówczas kredytu, umowę przelewu wierzytelności z tytułu ceny za przyszłą sprzedaż zbóż na rzecz spółki „A.(...)”, o czym spółka została powiadomiona. W sierpniu 2001 r. spółka przelała na konto L. P. w powodowym banku ponad 656 tysięcy zł, i na konto w innym banku ponad 262 tysiące zł; za pośrednictwem tego ostatniego banku, L. P. przelał na rzecz spółki pozwanego kwotę 112 tysięcy zł.

W okresie od końca sierpnia do października 2001 r. L. P. ze względu na pogorszenie pogody nie mógł dokończyć żniw i poniósł straty w wysokości co najmniej 600 tysięcy zł.

Umową z dnia 24 listopada 2001 r. L. P. sprzedał pozwanemu nieruchomości za cenę 200 tysięcy zł. W umowie stwierdzono, że cena ta została zapłacona w marcu 2001 r., bez wydawania pokwitowania; nabywca przed przekazaniem pieniędzy nieruchomości nie oglądał. Takie szczególne okoliczności zawarcia umowy świadczą, w ocenie Sądu, o tym, że L. P. i pozwany pozostawali ze sobą w bliskich stosunkach.

Po nieudanych żniwach i sprzedaży nieruchomości L. P. stał się niewypłacalny, a prowadzona z jego majątku egzekucja pozostała bezskuteczna.

Pozwany nie zrealizował deklarowanego zamiaru – uzasadniającego opisaną transakcję - nabycia dalszych, poza nieruchomością L. P., gruntów dla celu utworzenia dużego gospodarstwa rolnego; według pozwanego, niezrealizowanie tych planów było następstwem jego 15-miesięcznego aresztowania.

Sąd ocenił, że zostały spełnione przesłanki akcji pauliańskiej, wymienione w art. 527 § 1 k.c., bowiem pozwany uzyskał korzyść majątkową wskutek czynności prawnej dłużnika L. P., dokonanej z pokrzywdzeniem powodowego banku, w sytuacji, gdy dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, a pozwany przy zachowaniu należytej staranności mógł się o tym dowiedzieć.

Tę ostatnią przesłankę Sąd uznał za spełnioną, biorąc pod uwagę ustalone okoliczności. Pozwany przez wiele lat ściśle współpracował z dłużnikiem, a później go nawet u siebie zatrudnił. Był w pełni zorientowany w zobowiązaniach kredytowych L. P., bowiem ze środków uzyskiwanych w ramach tych kredytów dłużnik spłacał swoje zobowiązania wobec spółki pozwanego. Pozwany, prowadzący rozległą działalność na rynku rolnym miał doskonałą orientację w sytuacji na tym rynku, w tym także o nieudanych w 2001 r. żniwach, pociągających za sobą straty, uniemożliwiające uzyskanie środków niezbędnych do spłacenia kredytów. Pozwany był zorientowany, że kredyt z grudnia 2000 r. został udzielony w związku z klęską suszy, jego celem było pokrycie strat przyszłymi zyskami, które jednak nie zostały uzyskane także i w sezonie żniw 2001 r.

Przedstawione wcześniej okoliczności zawarcia kwestionowanej przez powoda umowy sprzedaży nieruchomości w listopadzie 2001 r., świadczą o istnieniu pomiędzy pozwanym a dłużnikiem stosunków bliskich, znacznie wykraczających poza standardowe kontakty kontrahentów gospodarczych. Nabyta przez pozwanego nieruchomość została przezeń na 10 lat wydzierżawiona, a budynki zajmowana są przez osobę bliską dłużnika, mającą prawo do dożywotniego w nich mieszkania.

Wymienione fakty, oceniane pod kątem przesłanki z art. 527 § 1 k.c., pozwalają – w ocenie Sądu Apelacyjnego – na ocenę, że pozwany przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć, iż dłużnik, sprzedając mu nieruchomość działał świadomie z pokrzywdzeniem wierzyciela – powodowego banku.

W tej sytuacji za nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia Sąd uznał okoliczności związane z zabezpieczeniem udzielonego kredytu cesją wierzytelności.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego pozwany oparł na podstawie naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 527 § 1 k.c. w sytuacji, gdy pozwany nie wiedział i przy zachowaniu należytej staranności nie mógł się dowiedzieć,

że dłużnik działa z pokrzywdzeniem wierzycieli oraz art. 527 § 3 k.c. w sytuacji, gdy pozwany nie był osobą pozostającą z dłużnikiem w osobistych stosunkach, a nadto na podstawie naruszenia przepisów postępowania – art. 378 § 1 k.p.c. wskutek nierozpoznania wszystkich zarzutów apelacji oraz art. 227 i 233 § 1 k.p.c. wskutek pominięcia dowodu mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i dowolną, nie popartą wszechstronnym rozważeniem materiału, ocenę dowodów.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności trzeba stwierdzić oczywistą bezpodstawność zarzutu naruszenia art. 527 § 3 k.c. oraz bezprzedmiotowość wywodów kasacji, które tego zarzutu dotyczą. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika w sposób jednoznaczny, że Sąd nie stosował wymienionego przepisu jako podstawy orzekania, i nie stosował przewidzianego w nim domniemania.

Podstawę prawną wyroku stanowił powołany przez Sąd Apelacyjny przepis art. 527 § 1 k.c.; stan faktyczny sprawy analizowany był przez Sąd wyłącznie pod kątem spełnienia wymienionej w tym przepisie przesłanki, że pozwany „...przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć” o świadomym działaniu dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela. Sąd najwyraźniej czynił ustalenia z założeniem, że ciężar wykazania tej przesłanki obciążał powodowy bank, i nie stosował domniemania co do wiedzy pozwanego o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. O zastosowaniu tego domniemania nie może świadczyć użycie przez Sąd sformułowania o „bliskich stosunkach” łączących pozwanego z dłużnikiem, gdy zarówno z kontekstu, w jakim zostało ono użyte, jak i z całości wywodów Sądu, jasno wynika, że ustalenie takiego charakteru stosunków miało znaczenie tylko z punktu widzenia oceny przesłanki akcji pauliańskiej, wymienionej w art. 527 § 1 *in fine*. Pozostawanie bowiem dłużnika i osoby trzeciej w stosunkach bliższych niż standardowe, rutynowe, może mieć znaczenie przy ustalaniu, czy osoba trzecia „wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć” o tym, że dana czynność jest przez dłużnika świadomie dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela.

Ocena wymienionej przesłanki została przez Sąd dokonana w sposób właściwy, na podstawie przekonującej analizy ustaleń faktycznych, które – wbrew zarzutom skarżącego – zostały poczynione w sposób prawidłowy i bez naruszenia przepisów

wymienionych w ramach podstawy naruszenia prawa procesowego, a w każdym razie – bez takiego naruszenia, które mogło wywrzeć istotny wpływ na wynik sprawy.

Przede wszystkim należy odwołać się do ustalonych faktów, dotyczących wieloletniej współpracy pozwanego i dłużnika, orientacji pozwanego co do sytuacji kredytowej dłużnika i poważnego niepowodzenia finansowego doznanego przezeń w lecie 2001 r. (które czyniło nierealnym spłacenie wcześniejszego kredytu), okoliczności dotyczących późniejszych (już po kupnie nieruchomości) stosunków pomiędzy pozwanym i dłużnikiem, jak i okoliczności zawarcia umowy, które Sąd trafnie ocenił jako wskazujące na szczególne, z całą pewnością niestandardowe, ułożenie stosunków pomiędzy nimi. Żaden z faktów leżących u podstawy tych ustaleń nie został zakwestionowany. Trzeba wyraźnie powiedzieć, że dawały one całkowicie przekonującą podstawę do oceny, że prowadzący rozległą działalność gospodarczą i mający niewątpliwie duże doświadczenie w interesach i kontaktach z kontrahentami pozwany, przy zachowaniu należytej staranności mógł uzyskać rozeznanie co do przyczyn i skutków wyzbycia się nieruchomości przez L. P.

Zarzucając Sądowi naruszenie art. 227 i 233 § 1 k.p.c. skarżący akcentował nieuwzględnienie dowodu w postaci zawarcia pomiędzy dłużnikiem i bankiem umowy przelewu wierzytelności oraz nieskorzystania przez bank z możliwości zablokowania konta dłużnika. Dowód z umowy przelewu został przez Sąd dopuszczony, co czyni chybionym zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. Wbrew zarzutowi kasacji, dowód ten nie był pominięty, lecz został rozważony przez Sąd, tyle tylko, że ze skutkiem innym niż oczekiwany przez pozwanego. Oceniając, zgodnie z dyrektywą art. 233 § 1 k.p.c., moc przeprowadzonych dowodów, Sąd doszedł do uprawnionego przekonania, że wynikające z cesji możliwości wierzyciela i kwestia ich realizacji, nie mają bezpośredniego wpływu na ocenę spełnienia analizowanej przesłanki akcji pauliańskiej. Skarżący, poświęcając obszerne wywody na temat znaczenia, jakie przywiązywał do tych faktów przy ocenie stanu majątkowego dłużnika, zdaje się nie dostrzegać, że gdyby analogiczną część swojej uwagi poświęcił innym, znanym mu elementom składającym się na tę sytuację i zasięgnął w listopadzie 2001 r. podstawowych i dostępnych mu informacji – a więc gdyby zachował należyłą staranność – mógłby dowiedzieć się, że sprzedanie mu przez dłużnika nieruchomości stanowiło w tym czasie świadome działanie na szkodę wierzycieli. W każdym razie, ani nie doszło do pominięcia tego dowodu, ani do oczywiście wadliwej jego oceny, co prowadziło do uznania zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. za bezpodstawny.

Uboczne kwestie, dotyczące braku obowiązku pozwanego przekazywania należności na rzecz dłużnika bezpośrednio jego bankowi, czy też niemożność zrealizowania planów nabycia (poza nieruchomością dłużnika) gruntów rolnych o znacznym obszarze, spowodowana aresztowaniem pozwanego, nie mają istotnego znaczenia, bowiem nie zostały one uwzględnione w ramach podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia. Fakty, składające się na tę podstawę, zostały przytoczone na wstępie, i były one całkowicie wystarczające do dokonania oceny roszczenia na płaszczyźnie art. 527 § 1 k.c.

Wobec braku usprawiedliwionych podstaw kasacja podlegała oddaleniu, na podstawie art. 393¹² k.p.c., w brzmieniu obowiązującym do dnia 6 lutego 2005 r. (stosownie do art.3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. 2005 r. Nr 13, poz. 98). Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego oparto na art. 98 § 1 w związku z art. 108 § 1 k.p.c.